

„DLA ŁEMKÓW PISZĘ”. RECENZJA WIERSZY WYBRANYCH PAWŁA STEFANOWSKIEGO

Julia Pustoła
Uniwersytet w Siedlcach

Abstrakt: W recenzji omówiono konteksty społeczno-polityczne twórczości Pawła Stefanowskiego. Poeta w tych wierszach ukazał kulturową niezwykłość rodzinnej ziemi oraz wielorakie dziedzictwo jej przeszłości. Teksty Stefanowskiego pokazują również historyczną traumę ludności łemkowskiej.

Słowa kluczowe: Paweł Stefanowski, Łemkowie, poezja, polityka, historia

“DLA ŁEMKÓW PISZĘ” A REVIEW OF *WIERSE WYBRANE* BY PAWEŁ STEFANOWSKI

Abstract: The review discusses the socio-political contexts of Paweł Stefanowski's work. In these poems, the poet presents the cultural distinctiveness of his native land and the various layers of its past heritage. Stefanowski's texts also reveal the historical trauma of the Lemko people.

Keywords: Paweł Stefanowski, Lemkos, poetry, politics, history

Poezja ma wiele funkcji – zwykle ma za zadanie skłonić nas do myślenia, do działania, do przeżywania głębokich emocji. Rozczuła, gniewa, śmieszności i smuci, jednak poezja Pawła Stefanowskiego przede wszystkim... pamięta. Podtrzymuje płomień łemkowskiej historii i kultury, tak jak przez całe życie robił to jej twórca. *Wiersze wybrane* to moje pierwsze spotkanie z Pawłem Stefanowskim. Wypowiem się zatem jako świeży czytelnik do innych amatorów poezji, szczególnie do tych niezaznajomionych z postacią tego łemkowskiego poety. Tytuł książki nie oddaje jej charakteru w całości – owszem, mamy do czynienia ze zbiorem wierszy poety, lecz został on również opatrzony bogatym wstępem biograficznym i tekstami traktującymi o poezji. Ta publikacja będzie idealnym wyborem dla każdego, kto pragnie poznać zarówno twórczość, jak i samą osobę Pawła Stefanowskiego.

Pod względem redakcyjno-edytorskim, publikacja jest na wysokim poziomie. *Wiersze wybrane* podzielono na części tematyczne: wstęp, wspomnienia, zbiór wierszy oraz teksty rozprawiające o poezji i jego twórczości. Nad redakcją czuwała

córka Pawła Stefanowskiego – dr hab. Lidia Stefanowska – i jest ona również autorką pomocnych przypisów. W tekście od wydawcy przeczytamy, że układ tomu jest zbliżony do poprzednich publikacji Stefanowskiego, a szczególnie tych wydawanych przez warszawskie Studenckie Koło Przewodników Beskidzkich – na prośbę samego Stefanowskiego. Oprawa graficzna jest minimalistyczna i jako akcenty wykorzystuje ważne dla Łemków kolory: żółty i granatowy (symbolizujące zboże i niebo). Właściwa część zbioru jest wyróżniona osobnym spisem wierszy, lecz brak uwzględnienia stron, na których się one znajdują, może okazać się nieco problematyczny, gdy próbujemy odnaleźć konkretny utwór. Zbiór jest także poprzeplatany zdjęciami i skanami dokumentów związanych bezpośrednio z autorem lub kulturą łemkowską, które dodają do doświadczenia czytania. Wiersze zajmują sam środek strony – są w centrum uwagi, nie ogranicza im się miejsca, ani czasu. Same konstrukcje wierszy mają szczególny charakter – niektóre wersy zaczynają się od środka osi wiersza, co nieco przypomina awangardowy eksperyment konstrukcyjny i równie efektywnie wpływa na rytm i odczyt poematu.

Na łamach *Wierszy wybranych* wypowiadają się o Pawle Stefanowskim osoby, które znały go osobiście lub zawodowo. Etnografowie, muzealnicy, ludzie zaangażowani w kulturę łemkowską – przedstawiają czytelnikom postać swojego znajomego, nauczyciela i mistrza. Z ich wypowiedzi płynie wielki szacunek i podziw do niego. Czytelnik najwięcej dowiaduje się o słynnym poecie od dr hab. Heleny Duć-Fajfer z Uniwersytetu Jagiellońskiego, która zajęła się wstępem do publikacji. Przybliżyła w nim czytelnikowi postać Pawła Stefanowskiego w sposób dogłębny i personalny. W swym tekście *Podmiotowość naruszona – podmiotowość niezłomna*, jako jedna z wielu buduje przed naszymi oczami pomnik człowieka renesansu – etnografa, aktywisty, poety, archiwisty, historyka, fotografa, kierownika zespołów tanecznych – definiowanego przez bezkompromisowe wybory, które podejmował dla dobra swojej uciśnionej społeczności.

Jaka jest historia człowieka, którego ten metaforyczny pomnik przedstawia? We wstępie biograficznym dowiadujemy się, że Paweł Stefanowski urodził się 3 marca 1932 roku w Bielance, w rodzinie chłopskiej, i że akcja „Wisła” zmusiła jego rodzinę do przeprowadzki na Dolny Śląsk. Ukończył szkołę zawodową i zdał maturę w Liceum Mechaniki Rolniczej, po czym udał się na studia do stolicy, na Wydział Mechanizacji Rolnictwa Politechniki Warszawskiej. Zrozumiał jednak, że te studia nie pomogłyby mu w realizacji działań na rzecz łemkowskiej społeczności, toteż – po wzięciu urlopu dziekańskiego – już na nie nie powrócił. Zaangażował się za to w pracę w Wydziale Kultury i Sztuki w Oławie. Szkolił się w Wyższej Oficerskiej Szkole Politycznej, otrzymał stopień podporucznika. Jego koneksje z łemkowskimi aktywistami sprawiły, że trafiał do miejsc, w których działały środowiska działaczy mniejszości narodowych i które wymagały rządowej kontroli. Stefanowski został delegatem Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego na

jego pierwszym zjeździe. Wystąpił wówczas w oficerskim mundurze i recytował swoją poezję, co niekoniecznie przypadło do gustu jego ówczesnym przełożonym. Stefanowski był jednak nieustępliwy – dalej angażował się w sprawy łemkowskie. Pod koniec 1956 roku, po odwilży październikowej, został zwolniony z wojska.

Im bardziej Stefanowski poświęcał się aktywności na rzecz Łemków, tym bardziej komunistyczna władza była mu nieprzychylna. Stefanowski nigdy nie dostał „państwowej” pracy, intensywnie ingerowano w jego życie prywatne i zawodowe. Aparat bezpieczeństwa miał rozkaz podejmować działania na celu skompromitowania Stefanowskiego. On jednak nie ulegał i wciąż angażował się w walkę o prawa Łemków – pisał pisma i petycje, prowadził statystyki, redagował czasopisma, lecz przede wszystkim pisał poezję, w której zagrzewał swoich pobratymców do społecznej mobilizacji. Pracował w terenie, z ludźmi – spisywał pieśni łemkowskie, prowadził chórki i zespoły taneczne, robił zdjęcia, kolekcjonował stroje ludowe. Dzięki oddaniu Stefanowskiego, w 1964 roku wydano zbiór trzydziestu pieśni łemkowskich – było to pierwsze wydanie łemkowskich tekstów po II wojnie światowej. Stefanowski aktywnie angażował się również w prasę. Wiele czasu poświęcał edukacji – zarówno samego siebie, jak i innych. Był człowiekiem niezwykle i wszechstronnie wykształconym. Profesor Duć-Fajfer opisuje działania Stefanowskiego niezmiernie szczegółowo, lecz koherentnie – czytelnik nie gubi się w ogromnej ilości dokonań poety. Styl autorki jest profesjonalny, lecz swobodny, a tekst – łatwy w zrozumieniu. Wstęp biograficzny Duć-Fajfer jest elementem niezbędnym w *Wierszach wybranych* – nie tylko wprowadza odbiorcę w tło historyczno-kulturowe, ale też zapoznanie z nim pomaga prawdziwie odczuć ciężar wierszy Stefanowskiego. Ponownie porównam tu sposób, w jaki autorka *Podmiotowości naruszonej (...)* przedstawia biografię Stefanowskiego, do budowy pomnika, który wprawia odbiorcę w podziw. To pomnik człowieka bezkompromisowego, wyedukowanym na wielu płaszczyznach.

Paweł Stefanowski przemawia do odbiorcy zarówno spod gmachu ministerstwa i spod rozpadającej się cerkwi. Jak pisze Duć-Fajfer: „W jego publikacjach odzwierciedlone zostają dwie tendencje: publicystyczna – reakcja na bieżące wydarzenia i potrzeby z życia Łemków oraz popularno-naukowa – dokumentowanie, charakteryzowanie, utrwalanie niszczonej i znikającej kultury duchowej” (2022: 21). Świetnie obrazuje to stwierdzenie pierwszy na spisie wierszy: *...i łyzy otarłem*. W pierwszych wersach autor personifikuje cerkiew – ważny element łemkowskiej kultury i religii – i nadaje jej cechy starszej kobiety, której okazuje respekt: „...i łyzy otarłem staruszce / cerkiewce otulonej w próchno / drewnianego kołnierza”. (Stefanowski 2022: 56). Wspomina świętego Mikołaja, jednego z najważniejszych prawosławnych świętych. W kolejnych wersach ogłasza tragiczny los, który spotyka kulturę łemkowską – wymazywanie i zapomnienie: „została tylko nicość / z wymierzoną dubeltówką / w powieki przeszłości”. Wspomina wojnę, przesiedlania,

głód i biedę. Insynuuje, że nie zapomni nieszczęść wyrządzonym jego przodkom. Na końcu uznaje, że bierze brzemię ochrony historii na swoje barki, by żyć godnie w kraju, który uważa go za nierównego obywatela. Uważam, że wybór tego wiersza jako pierwszego, z którym spotyka się czytelnik w tej książce, był wyborem doskonałym. Po wypowiedziach znawców i osób zaznajomionych z Pawłem Stefanowskim, wreszcie przychodzi do odbiorcy sam poeta i mówi: tak, wszystko, co o mnie powiedziano, było prawdą. A następnie zabiera nas w melancholijną, lecz pełną determinacji podróż po łemkowskiej ziemi.

Poezja Stefanowskiego jest zdecydowana, mobilizacyjna, a jednocześnie nostalgiczna, magiczna. Niekiedy bywa moralizatorska: „Miłością wydobyta / od przodków / przez ojca / z rodzinnej ziemi / chrońcie [...] / choćby tylko / proch / lub cień / przyszło wam chronić” (z wiersza *Dzieci moje*). W poezji Stefanowskiego znajdziemy przede wszystkim bogactwo wątków historyczno-religijnych i ludowych. Poeta starał się nakreślić obraz łemkowskiego cierpienia, wyrazić bunt wobec niesprawiedliwości, a także przekazać cenne wartości, takie jak szacunek do historii i do bliźnich („proszę was / Ludzie / dwudziestego wieku / żyjcie / w pokoju”, *Pokój tajemnicą świata*). Ukazywał również magię swojej ziemi i kultury, mityzował przeszłość, wyrażał nadzieję o lepsze jutro. Poecie zależało na tym, by kolektywna trauma społeczności łemkowskiej nie została zapomniana, ani zignorowana przez następne pokolenia. „Pan Paweł wzmacniał i kreował środkami literackimi to, co chciał ocalić, obronić, przywrócić w mocno naruszonej przestrzeni wspólnotowej” (Duć-Fajfer, 2022: 23). Pisał swoje utwory – jak sam przyznawał – przede wszystkim do Łemków i dla Łemków, lecz nie w zupełności. W jego zapleczu twórczym znajdziemy również wiersze polityczne, zwrócone do Polaków i do ówczesnych polskich władz: na przykład *Prośba Łemków do rządu Polaków* z 1981 roku jest wierszem bardzo gorzkim, pełnym żalu i wyrzutów, swoistym apelem o równe prawa (komunistyczna cenzura nie pozwoliła wówczas na jego publikację). Stefanowski otwarcie krytykował brak rzetelnych działań ze strony władz i niechętnie próby złagodzenia sytuacji („twarz szarą od roli / [...] skąpano w «Nivea»”, *Smutno mi*), a także wzywał do zadośćuczynienia wyrządzonych krzywd. Profesor Duć-Fajfer uważa, że to właśnie Stefanowski przetarł szlak twórczej ekspresji, która umożliwiła Łemkom kulturalną odnowę na przełomie lat 80. i 90. Dla łemkowskiego odbiorcy wiersze Stefanowskiego będą stanowić ostoję dziedzictwa wspólnoty kulturowej, natomiast osoba spoza kręgu mniejszości etnicznej znajdzie w nich cenną lekcję historii oraz empatii.

Nadeszła pora, by zebrać najważniejszą opinię w jednym, kończącym akapicie. Z przekonaniem mogę wyznać, że *Wiersze wybrane* poszerzyły moje horyzonty, szczególnie w kierunku południowo-wschodnim – w kierunku Łemkowszczyzny. W publikację wyraźnie został włożony duży wysiłek, szacunek i wdzięczność. Zespół wydawniczy zadbał o każdą stronę, każdy tekst i wiersz z osobna.

Uważam, że jest to kluczowa lektura zarówno dla kogoś zaznajomionego z twórczością Pawła Stefanowskiego, jak i dla kogoś, kto pragnie poszerzyć granice swoich poetyckich zainteresowań. *Wiersze wybrane* to bukiet złożony pod pomnikiem wielkiego człowieka przez bliskich mu ludzi, których dotknęła jego niezachwiana osobowość i nieustrudzone działania na rzecz historii i kultury łemkowskiej.

Dane kontaktowe / Contact details

Julia Pustoła
Uniwersytet w Siedlcach
E-mail: julia.pustola@o2.pl